

Lech K. Paprzycki

"Nowe spojrzenie. Zagadnienia prawne dotyczące osób z upośledzeniem umysłowym w Europie Wschodniej", Adrian W. Ward, Warszawa 1996 : [recenzja]

Palestra 41/1-2(469-470), 173-177

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ **Adrian W. Ward: *Nowe spojrzenie. Zagadnienia prawne dotyczące osób z upośledzeniem umysłowym w Europie Wschodniej***

Międzynarodowa Liga Stowarzyszeń na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym (ILSMH), Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, Warszawa 1996, ss. 189.

Jest to bez wątpienia wyjątkowa publikacja, wyjątkowego Autora, wyjątkowego Wydawcy, dotycząca wyjątkowej problematyki – prawnej problematyki osób upośledzonych umysłowo. Bez obawy popełnienia błędu, można wyrazić przekonanie, że żaden z Czytelników „Palestry” nie miał jej w ręku – stąd podejmowany przeze mnie trud przekonania, że książkę tę warto przeczytać, zastanowić się nad nią, a może podjąć decyzję o przyjęciu z pomocą tym, którzy ze względu na stan zdrowia często są zupełnie bezbronni, a jednocześnie oczekują tak niewiele.

Upośledzenie umysłowe to ogromny problem społeczny, który w pełni są w stanie ocenić tylko ci, którzy zetknęli się z nim we własnej rodzinie, ale, w moim przekonaniu, wystarczy odwiedzić jeden z licznych domów opieki dla osób z głębokim upośledzeniem, zwłaszcza, gdy jest on przeznaczony dla dzieci. To poruszyć musi każdego, czasem przerazić. Ale i natchnąć nadzieją, gdy widzi się starania opiekunów, niejednokrotnie heroiczne, trwające całe dziesięciolecia, nawet, gdy kończą się tragicznie. Optymizm jest uzasadniony wówczas, gdy obserwujemy placówki, często prowadzone przez instytucje pozarządowe, których zadaniem jest rehabilitacja i aktywizacja osób z upośledzeniem umysłowym. Okazuje się bowiem, że znacząca grupa osób z upośledzeniem umysłowym, w wyniku stworzenia im właściwych warunków, przede wszystkim jest w stanie funkcjonować prawie samodzielnie, a także z poczuciem satysfakcji z własnego życia, przy jednoczesnym zmniejszeniu kosztów społecznych.

Można by powiedzieć, że troska o osoby z upośledzeniem umysłowym to rzecz ich rodzin a potem państwa, a więc całego społeczeń-

stwa, które powinno przyjść z pomocą tym, którzy zostali dotknięci nieszczęściem. Z całą pewnością tak. Ale rodzinom trzeba pomóc, natomiast doświadczenia nawet najbogatszych państw dowodzą, że najlepiej pomoc tę świadczą organizacje pozarządowe, korzystające ze wsparcia, przede wszystkim finansowego, wyspecjalizowanych instytucji państwowych, zajmujących się zagadnieniami opieki zdrowotnej i społecznej, a także edukacji i kultury.

Taką organizacją pozarządową jest wydawca tej publikacji – Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, wchodzące w skład Międzynarodowej Ligi stowarzyszeń tego rodzaju. Jego działacze, będąc słusznie przekonani o tym, że w tym wyjątkowym obszarze działania o wszystkim decyduje osobiste zaangażowanie ludzi dobrej woli, dostrzegają rolę prawa, jako tego instrumentu demokratycznego państwa prawnego, za pomocą którego, między innymi, gwarantuje się ochronę dóbr należnych w takim państwie każdemu obywatelowi. Dlatego Polskie Stowarzyszenie, na co dzień interesujące się zakresem regulacji prawnych dotyczących osób z upośledzeniem umysłowym, proponuje tym wydawnictwom zapoznanie się z przemysleniami szkockiego prawnika A.D. Warda, który, z jednej strony zna unormowania dotyczące osób z upośledzeniem umysłowym funkcjonujące w Europie Zachodniej, od lat bowiem uczestniczy w pracach Szkockiego Stowarzyszenia, jest działaczem wspomnianej Międzynarodowej Ligi, a przygotowanie tego opracowania poprzedził szczegółowym przestudiowaniem prawa obowiązującego w państwach post-socjalistycznych na początku lat dziewięćdziesiątych.

Polski czytelnik, znający chociażby nasze ustawodawstwo dotyczące ochrony zdrowia psychicznego czy też problematyki przeszczepów albo prawie już gotową nową ustawę o zawodzie lekarza, może dojść do wniosku, sprowadzającego się do stwierdzenia, że przecież my jesteśmy dziś dużo dalej. To bardzo dobrze, iż taka ocena, w wielu wypadkach, będzie w pełni uzasadniona. Jednakże uważna lektura książki zmusi do refleksji, że do zrobienia jest jeszcze bardzo dużo, także w dziedzinie prawa, a sporo miejsca dla działania jest nie tylko dla instytucji rządowych i organizacji pozarządowych, ale także dla każdego wrażliwego na ludzkie nieszczęście.

Opracowanie to zostało napisane przez prawnika, który funkcjonuje w innym niż nasz systemie prawnym i w tekście książki niejednokrotnie posługuje się określeniami, których przetłumaczenie na język polski okazało się bardzo trudne, a w niektórych wypadkach wręcz niemożliwe i dlatego konieczne było zamieszczenie w przypisach pochodzących od tłumacza wyjaśnień określeń, które w języku polskim bądź w ogóle nie funkcjonują, bądź mają zdecydowanie inne znaczenie, chociażby tylko w języku potocznym. Nie stanowi to jednak utrud-

nienia dla Czytelnika, który bez trudu przyzwyczaja się do tej szczególnej terminologii.

W *Słowie wstępnym* V. Wahlstrom, Prezydent Międzynarodowej Ligi Stowarzyszeń, bardzo trafnie zauważa, iż książka ta opiera się na trzech fundamentalnych założeniach: 1) inwestowanie we wspieranie i służby dla osób niepełnosprawnych jest ekonomicznie opłacalne, a prawo powinno być tak skonstruowane, by temu sprzyjać; 2) problematyka osób niepełnosprawnych musi być ciągle w centrum zainteresowania wszystkich instytucji państwa; 3) działania na rzecz osób niepełnosprawnych winny być rezultatem ścisłego współdziałania wyspecjalizowanych, zawodowych instytucji i organizacji z ludźmi osobiście zaangażowanymi w rozwiązywanie tego problemu.

Opracowanie to zostało pomyślane jako pomocne dla wszystkich, którym nie jest obojętny los ludzi z upośledzeniem umysłowym, a więc z jednej strony dla prawników, ale także dla działaczy ruchów na rzecz osób niepełnosprawnych, jak i dla rodzin oraz opiekunów tych osób. Dlatego też Autor prezentuje swe poglądy w sposób bardzo przystępny, w najlepszym znaczeniu tego określenia, sięgając niejednokrotnie do problematyki, która nawet dla niedoświadczonego prawnika wydaje się oczywista. Ale nawet tych partii książki nie powinniśmy my, prawnicy, pomijać, gdyż warto zapoznać się z nieco innym spojrzeniem na prawo i jego funkcje, jakie prezentuje Autor. Tak jest właśnie z rozdziałem pierwszym, zatytułowanym *Rola prawa*. Ale już drugi rozdział *Postrzeganie upośledzenia umysłowego* powinien zainteresować każdego, gdyż mówi się tam o społecznym postrzeganiu osób z upośledzeniem umysłowym, a także o samym upośledzeniu, chorobie psychicznej, rozwoju zabezpieczeń i form opieki ze strony wyspecjalizowanych instytucji i domu rodzinnego. Autor pisze o potrzebie zmiany nastawienia społeczeństwa do ludzi w ten sposób niepełnosprawnych, przy czym jakże słusznie kładzie akcent na niebagatelny wkład ludzi z upośledzeniem umysłowym w funkcjonowanie społeczeństwa.

Rozdział trzeci nosi tytuł *Zadania* i poświęcony został określeniu tego, co należy i chce się zrobić na rzecz tych osób. Tu mowa jest o poradnictwie prawnym niezbędnym tym osobom, w zasadzie w każdej chwili ich życia, w tym, gdy w grę wchodzi konieczność ubezwłasnowolnienia i w czasie jego trwania. Tu mieści się problematyka uczestniczenia w procesie tworzenia prawa i to nie tylko na szczeblu parlamentu, ale także, gdy powstają akty wykonawcze i przepisy prawne niższego rzędu, a konieczne jest także inicjowanie nowych, nowoczesnych rozwiązań.

Rozdziały czwarty i piąty poświęcone są temu co Autor nazywa *podejmowaniem decyzji*. Chodzi o te wszelkie działania, które muszą być podejmowane na rzecz i w interesie osoby z upośledzeniem

umysłowym, w różnych okresach jej życia, z jej udziałem, przez rodziców albo innych opiekunów, a w innych wypadkach przez właściwe organy albo instytucje. W rozdziale szóstym omówiona została problematyka *opieki nad osobą pełnoletnią*, upośledzoną umysłowo. To problem funkcji takiej opieki, koniecznych procedur, uprawnień opiekuna i osoby, nad którą opieka jest sprawowana, wyboru opiekuna, czasu trwania opieki, kontroli opiekuna i wielu innych kwestii z tym związanych.

Osoby z upośledzeniem umysłowym, jak wszyscy ludzie, dotykani są różnymi dolegliwościami, ale najczęściej upośledzeniu towarzyszy choroba psychiczna. Prawna problematyka postępowania medycznego jest i tak skomplikowana, a w wypadku osób z zaburzeniami psychicznymi trudności piętrzą się w sposób znaczący. Dlatego też A.D. Ward tej problematyce poświęcił aż dwa, niezwykle interesujące, rozdziały (siódmy *Pozbawienie wolności z przyczyn medycznych* i ósmy *Decyzje dotyczące opieki zdrowotnej*).

Rodziny osób z upośledzeniem umysłowym i same te osoby, w warunkach polskich z reguły nie należą do szczególnie zamożnych, ale zastanowienie się nad problematyką zarządu sprawami majątkowymi tej kategorii podopiecznych z całą pewnością jest pożyteczne. Gdy staniemy się społeczeństwem zamożniejszym, aktualność uwag Autora stanie się oczywista. Rozdział dziewiąty poświęcony został kwestiom ogólnym *zarządu majątkiem* osoby upośledzonej, rozdział dziesiąty zagadnieniom *szczegółowym zarządu*, a jedenasty *zarządowi w wypadku osób dorosłych*. Z kolei w rozdziale dwunastym przedstawione zostały *procedury prowadzące do wydania orzeczeń* dotyczących spraw osobistych i wykonywania zarządu nad majątkiem.

Szczególną uwagę polski prawnik powinien poświęcić rozdziałowi trzynastemu *Prawo karne* i rozdziałowi czternastemu *Cywilnoprawna odpowiedzialność odszkodowawcza*. Nie chodzi o to, by po tej lekturze podejmować próbę zmiany obowiązującego w Polsce prawa w tym zakresie, ale wiedzę o tym, jak tę problematykę postrzega zachodnio-europejski prawnik dobrze obeznany z sytuacją osób niepełnosprawnych. Uzupełnienie, w pewnym sensie, dwóch ostatnich rozdziałów stanowi rozdział piętnasty, poświęcony możliwości *wykorzystania funkcjonowania państwowych organów administracji i sądów* na rzecz osób upośledzonych umysłowo.

W kolejnych dwóch rozdziałach omawiana problematyka ulega zasadniczej zmianie, gdyż Autor omawia to co dla rodziców i opiekunów jest szczególnie ważne, a tak trudne do zapewnienia: *edukacja* i *usprawnienie* (rehabilitacja), a także *opieka społeczna*. W rozdziale siedemnastym omówiona została problematyka prawa do edukacji, również w świetle prawa międzynarodowego, w tym edukacji specjalis-

tycznej, której powodzenie zależy od połączenia wysiłków wyspecjalizowanego personelu i, przede wszystkim, rodziców oraz opiekunów. Rozdział osiemnasty, poświęcony opiece społecznej, omawia problematykę organizowania pomocy społecznej, funkcji pracowników socjalnych, a także form tej opieki w stosunku do dzieci i osób dorosłych. Natomiast rozdział dziewiętnasty omawia zagadnienia *opieki zdrowotnej, mieszkalnictwa, zasiłków społecznych i pomocy w naturze*.

Książkę kończą dwa rozdziały, z których pierwszy zatytułowany został *Miscellanea* i poświęcony został wielu szczegółowym, ale bardzo ważnym zagadnieniom, w tym: *dyskryminacji, zatrudnieniu, udziałowi w głosowaniu, sporządzaniu testamentu, spadkobranium, ubezpieczeniom, problematyce małżeństwa, postępowania przed sądem cywilnym, a także opodatkowaniu osób upośledzonych umysłowo*. Drugi rozdział przedstawia *udział organizacji pozarządowych i instytucji charytatywnych w postępowaniu z osobami z upośledzeniem umysłowym*.

Książkę uzupełniają aneksy, które zawierają, między innymi, *deklarację praw osób upośledzonych*, stanowiącą rezolucję 2856 (XXVI) Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 20 grudnia 1971 r., *deklarację Międzynarodowej Ligi* na ten właśnie temat, *deklarację praw osób niepełnosprawnych*, czyli rezolucję 3447 (XXX) Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 9 grudnia 1975 r., *Konwencję Praw Dziecka* z 1989 r., *konwencję dotyczącą rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych* z 1983 r. i kilka innych dokumentów.

Na koniec przytoczę jakże znamienne, ale jednocześnie trafną opinię Autora o organizacjach pozarządowych. „*Dla tych organizacji największe znaczenie mają prowadzący ją ludzie. Są to osoby, które łączą w sobie wrażliwość i zrozumienie dla bezbronnych członków ich społeczeństwa, z inicjatywą i uporem w poszukiwaniu i realizowaniu sposobów zaspokajania potrzeb i tworzenia lepszego życia*”. I dalej. „*Uznając wartość człowieka i powszechne prawo do ludzkiej godności, pokonują bariery uprzedzeń i błędnej percepcji. Oni i im podobni sprawiają, że świat będzie lepszy. Oni przeczytają tę książkę. To oni sprawili, że jej napisanie jest dla mnie zaszczytem*”.

Przedstawiając tę recenzję liczę na to, że Czytelnicy „Palestry” sięgną po tę wyjątkową lekturę, co stanie się, z całą pewnością, z pożytkiem również dla osób niepełnosprawnych z powodu upośledzenia umysłowego.

Lech K. Paprzycki